

1120
Wnęk Antoni lat.45.

M.p. dnia 9 marca 1943.

5790
Z190

Wejście wojska sowieckiego zastało mię we wsi Trzostogłowy powiat tarnopolski. W okolicznych wsiach zabierano mienie i aresztowano ludzi ale naszą wieś pozostawiono w spokoju, bo była biedna.

Dopiero 10 lutego 1940 wywieziono mnie z żoną i czworgiem dzieci do miejscowości Drugi Kaban Rudników, Obłast Swierdłowski. Podróż koleją trwała 14 dni w wagonie było 75 osób. Dawano bardzo mało jeść, jeden chleb na sześciu do ośmiu ludzi.

Po przybyciu na miejsce umieszczono nas w barakach skąd chodziliśmy na roboty, ścinanie drzewa, koszenie siana, rąbanie drzewa, do piekarni. Bardzo trudno było żyć. Sprzedawaliśmy, to cośmy przywieźli, ale sprzedawać nie było wolno i nie było komu. Sprzedawać się ukradkiem dopóki coś było.

Dnia 14 marca 1942 wstąpiłem do wojska. Rodzina moja pozostała w Z.S.R.R.

Wnęk Antoni
strzelec

Wnęk Antoni